

## ROMAN ZALEWSKI

Dnia 23 maja 1946 r. Sąd Grodzki w Opatowie w osobie sędziego Kamińskiego przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 kpk. oraz o znaczeniu przysięgi sędziego odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 108 i następnym kpk, po czym świadek zeznał, co następuje:

---

Imię i nazwisko	Roman Zalewski
Wiek	50 lat
Imiona rodziców	Wiktor i Marianna
Miejsce zamieszkania	Opatów, ul. Sienkiewicza 8
Zajęcie	rolnik
Wyznanie	rzymskokatolickie
Karalność	niekarany
Stosunek do stron	obcy

---

Jesienią 1940–1941 r., daty dokładnie nie pamiętam, dokonałem „nielegalnego” uboju świni wagi około 200 kg, którą wyhodowałem we własnym gospodarstwie i miałem zużytkować na domowe potrzeby. W czasie gdy był przy jej rozbiorze zatrudniony, wszedł b. policjant granatowy w Opatowie Witold Ślęzak i oświadczył, że oskarżony zostałem o dokonanie „nielegalnego” uboju, on zaś przyszedł celem przeprowadzenia rewizji i sporządzenia protokołu, zaznaczając przy tym, że syn mój, obecny sędzia Sądu Grodzkiego w Opatowie, Aleksander Zalewski „jest sabotażystą, bo pozostaje bez pracy, i jest bardzo o wrogą działalność podejrzany”.

Rewizji nie przeprowadzał, ponieważ jak wspominałem, zastał mnie na gorącym uczynku, skutkiem czego, obawiając się nadto o los mego jedyne dziecko, począłem go prosić, aby



nie robił żadnego użytku i zaniechał wszystkiego. Dopiero po długich naleganiach i usilnych prośbach z mej strony Ślęzak zgodził się na to za zapłatą 1500 złotych gotówką i pełnej taczki słoniny, co stanowiło równowartość niemal całej ubitej świni.

Słyszałem od ludzi, że Ślęzak miał złą opinię, był sprawcą zabójstwa kilku Polaków oraz rabował ludność polską i żydowską, tą ostatnią w szczególności, w czasie trwającego, jako też po „zlikwidowaniu” getta. Niejednokrotnie widziałem, jak wzmiankowany Ślęzak jeździł w teren, biorąc udział razem z żandarmerią niemiecką w walce przeciwko partyzantom oraz uczestnicząc w łapaniach ludności na wywóz do przymusowej pracy w Niemczech.